

# LUD

Diretor e proprietário: Dr. Antônio Firakowski.

REDAÇÃO: Av. Dr. Jaime Reis 583, Fone 1-4-9-3.  
Adres dla listów: Redação «Lud», C. P. 155, Curitiba, Paraná

Prenumerata roczna, płatna w góry: w kraju — Cr. \$ 50,00;  
poza Brazylią — Cr. \$ 80,00; cena egzemplarza — Cr. \$ 1,00.  
Biuro otwarte od 1-szej do 5-tej po południu

Tabela de anúncios: Nas páginas de anúncios: Cada centímetro-quadrado — Cr. \$ 1,00; repetidos até tres vezes ou em maiores dimensões — desconto de 10%; sobre os anuais — 50%. Na última página e no texto, aumento de 30% sobre os preços acima.

ROK XXII

Curitiba, 22 stycznia (de janeiro de) 1947

NR 4.

## Redemocratização do Brasil

Com a realização das eleições do domingo último, o Brasil entrou na segunda fase da sua redemocratização.

A primeira realizou-se com as eleições de 2 de dezembro de 1945, nas quais foram eleitos o Presidente da República, sendo então vitoriosa a candidatura do General Eurico Gaspar Dutra, e os deputados a Assembléa Constituinte. Elaborada a Constituição Federal, que fora homologada a 18 de setembro de 1946, a Assembléa Constituinte transformou-se em duas Câmaras, de acordo com a mesma Constituição, isto é: em Câmara dos Deputados e o Senado. A Câmara dos Deputados compõe-se de representantes de cada Estado, proporcionalmente ao número habitantes, cabendo ao nosso Estado 9 deputados; o Senado compõe-se de 3 senadores por cada Estado, sendo o terceiro senador votado no domingo último, tomando posse logo a apuração do pleito, o candidato vitorioso.

A segunda fase da redemocratização teve início com as eleições de domingo último para

a escolha do Presidente de cada Estado e dos deputados à Assembléa Constituinte Estadual. Terminada a apuração de votos o candidato eleito a Presidente de Estado assumirá a presidencia estadual, e os deputados eleitos assentarão na Câmara para elaborar a constituição estadual, que de acordo com a Constituição Federal deve estar terminada no prazo máximo de 4 meses. Elaborada a Constituição Estadual, será aprovada pela Assembléa Estadual e homologada pelo Presidente de Estado, entrando então de vigor.

Elaborada e sancionada a Constituição Estadual, serão feitas eleições para vereadores municipais, que dirimirão os destinos dos municípios.

A tendência geral da política atual é de se dar maior autonomia aos municípios, deixando a terça parte da renda aos próprios municípios, para as despesas de sua administração, além de auxílio estadual para outras melhorias. Assim, teremos um verdadeiro governo democrático do Brasil.

A. Firakowski.

## Brazylia a pokój z Niemcami

Z Rio donoszą, że za pośrednictwem Narodowej Agencji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Brazylji podało prasie rioskiej następującą wiadomość: »Ambasada Brazylji w Londynie przekazała Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Francji, Anglii i Rosji, zbranę dla opracowania zasad umowy pokojowej z Niemcami, następujący komunikat: Rząd Brazylji dziękuje za zaproszenie, które mu doręczono, jako biogramu czynny udział w wojnie przeciw osi, w celu wzięcia udziału w pracach konferencji londyńskiej, gdzie opracowuje się deklarację niepodległości Australii i statut dla Niemiec.

Słownie do otrzymanej urzędowo wiadomości, rząd brazylijski będzie mógł przedstawić na piśmie swój punkt widzenia w tej sprawie i dyskutować go ustnie. Wobec tego ograniczenia rząd Brazylji uważa za konieczne wyznaczyć na

powyższe zebranie specjalnego swego delegata. W tym celu wyznaczy swego ambasadora w Londynie do spełnienia tej misji.

Rząd Brazylji podkreśla, że Naród Brazylijski, będąc w ciągu 25 lat dwukrotnie wciągnięty do wojny z powodu napaści Rzeszy, ma pełne prawo wymagać, ażeby nowy statut dla Niemiec był opracowany w tym duchu, by na przyszłość zapobiec wszelkim napaściom oraz ażeby naród niemiecki stał się zdolnym do zajęcia miejsca w rządzie narodów miłujących pokój, przyczyniając się swą pracowitością do swego, a także ogólno-światowego dobra.

Następnie nota brazylijska mówi o trudnościach jakie zapewne się natrafia przy organizowaniu pokoju w Europie. Należy jednak uwzględnić zdanie nielicznych wielkich mocarstw, lecz także i innych państw, albowiem i wiele państw mniejszych walczyło przeciw osi i ryzykowało swą wolność.

## Tradycja i uczucia religijne ZDUSZĄ KOMUNIZM W BRAZYLII OŚWIADCZA INTERWENTOR Z MINAS

Interwentor Alcides Lins, nawiązując do powziętych środków w celu zapewnienia utrzymania spokoju w czasie wyborów, dotknął sprawy komunizmu, twierdząc, że jest to doktryna bez żadnych podstaw społecznych. »Komunizm jest sprzeczny z naturą człowieka — oświadczył interwentor — ho sprwadza go do roli niewolnika, gdy tymczasem w naturze ludzkiej jest głęboko zakorzenione pragnienie wolności. Cała historia świata to walka o wolność. Także i ostatnia wojna służy za wymowne świadectwo. Jednakże walka ta bynajmniej się jeszcze nie zakończyła. Raczej sioczyła na inne pole. Nie tyle pogłębiony nazizm, ile raczej komunizm zagraża obecnie wolności człowieka. Koniec je-

dnak jego nie jest daleki. Jeżeli chodzi o nasz kraj, zwłaszcza o Stan Minas Gerais sądzę, że czerwone „Credo“ nie zajdzie daleko. Duch tradycji głęboko zakorzenione uczucia religijne całego narodu przeciwstawia się zdecydowanie doktrynie marksistowskiej. Jednakże niech tę przezłopowiedzieć, ażeby kwestia socjalna przestała interesować nasze rządy. Najlepszy sposób zwalczania komunizmu to polepszenie warunków bytu dla mas robotniczych.

Winnimy przyznać robotnikowi to, czego słusznie się domaga od długiego już czasu, jak: dostateczne wynagrodzenie, wykształcenie i opiekę lekarską. Gdy robotnik osiągnie to, doktryny marksistowskie staną się same przez się martwe.

## Niedzielne wybory w Brazylji

Ubiegłej niedzieli odbyły się wybory w całej Brazylji. Przebieg ich był wzorowy, spokojny. Zainteresowanie wyborami było bardzo wielkie. Ulewny deszcz, jaki padał w nocy z soboty na niedzielę w Paranie, utrudnił wielu kolonistom wzięcie udziału w wyborach. Nawet i w miastach, zwłaszcza na przedmieściach, zła pogoda wpłynęła na zniżkę w udziale wyborczym.

Urny z głosami skierowano do siedzib trybunałów wyborczych i w ubiegły poniedziałek rozpoczęto zliczać głosy. Potrwa to kilka dni.

— Kto wygrał? — oto pytanie, które często jedni zadają drugim. Na to zagadkowe pytanie odpowie Trybunał Wyborczy, skoro tylko ukończy obliczanie głosów.

## Nagły zgon ambasadora Veloso

W Nowym Jorku zmarł nagle wybitny dyplomata brazylijski, dawny minister Spraw Zagranicznych Brazylji i jej delegat do Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, ambasador Piotr Leon Veloso. Był on wybitnym dyplomata i utalentowanym dziennikarzem.

Zmarły obecnie ambasador pochodził z miejscowości Pindamonhangaba w Stanie São Paulo; urodził się 18-go stycznia 1887 ro-

ku. Odbył studia prawnicze w Rio de Janeiro. Sprawował wielokrotnie mandat deputowanego ze Stanu Baia. Następnie przystąpił do służby dyplomatycznej. Sprawował wiele stanowisk bardzo odpowiedzialnych o zasięgu międzynarodowym.

## Z Brazylji

### Nowych 10,000 szkół w Brazylji

Minister Oświaty opracował plan kampanii oświatowej, która ma na celu zwalczanie analfabetyzmu. Rząd federalny ma uchwalić na ten cel budżet 24 milionów kruczerów. Kampania będzie miała za zadanie szerzenie oświaty zwłaszcza wśród dorastającej młodzieży i dorosłych osób, które nie umiały czytać, ani pisać. Ma powstać w tym celu nowych 10,000 szkół uzupełniających, w ośrodkach gdzie istnieje największy procent analfabetów.

Świetny ten projekt znalazł całkowite poparcie obecnego prezydenta Brazylji, generała Dutry.

### Generał Goes uda się Montevideo

Z Rio donoszą, że generał Goes Monteiro został zamianowany, przez rząd przedstawicielem Brazylji przy Wielkiej Radzie Politycznej Obrony Kontynentu, która swą siedzibę ma w Montevideo. Generał Monteiro ma udać się w podróż do stolicy Urugaju w przyszłym tygodniu.

### Przepełnienie w portach brazylijskich

Ruch okrętowy w portach brazylijskich, zwłaszcza w Santos i Rio de Janeiro jest tak silny, iż europejskie kompanie okrętowe uskarżają się, że ich statki muszą wyczekiwać na pelnym morzu po kilka dni, zanim zdołają otrzymać miejsce w porcie. To samo zresztą dzieje się i w argentyńskim porcie Buenos Aires.

Jak donosi prasa, w ostatnich dniach, wyczekiwało na swą kolejkę w porcie w Rio de Janeiro, 24 statki, a to samo dzieje się i w Santos, gdzie zeszłego tygodnia wyczekiwało na morzu 17 statków.

### Wycofanie banknotów

Dyrektor Kasy Amortyzacyjnej wydał rozporządzenie mocą którego będą wycofane stopniowo stare banknoty milrejsowe. Do dnia 1 lutego b. r. należy wymienić banknoty 10 milrejsowe estampa 16.a, banknoty 50 milrejsowe estampa 15.a i 16.a oraz banknoty 500 milrejsowe estampa 10.a i 12.a.

Po 1 lutym powyższe wymienione banknoty będą przyjmowane przez urzędy fiskalne, jednakże w pierwszym trzech miesiącach będzie się potrącać 5%, w następujących dwóch miesiącach 10% i tak dalej.

Należy zatem przejrzeć noty banknotowe i te które wychodzą z obiegu trzeba wymienić w banku czy też przy placeniu podatków w urzędach państwowych.

Banknoty te, gdy skończy się termin wymiany, stracą zupełnie swą wartość pieniężną.

### Epidemia dziesiątkuje Indian

Z Aragarças donoszą, że wśród Indian Kalapalos wybuchła epidemia, która dziesiątkuje bezradną ludność; około 16 do 20 osób umiera, co tygodnia jako ofiary epidemii. Zabobni Indianie przypisują ukazanie się epidemii zaklęciom pewnego kurandajera. Chcąc się na nim pomścić, Indianie pochwytili rzekomego czarodzieja, zabili go, a ciało jego pośledkane na kawałki, zaszyli do worka i wrzucili do rzeki.

Ofiarą epidemii padł nawet kacyk szczepu, nazwiskiem Isarari.

### ISKIERKI z BRAZYLII

— W São Luiz, stolicy Stanu Maranhão, ludność odczuwa brak zapalek. Jak donoszą tamtejsze dzienniki, za małeńkie pudełeczko zapalek, w handlu pokatnym, płacą po jednym kruczejro.

— Z Porto Alegre donoszą, że zaprzestano budowy drogi na linii Paaso Fundo — Laguna Vermelha — Varcaria. Powlewało bardzo wielu robotników znalazło się wskutek tego bez pracy i środków do życia, władze czynią starania ażeby wznowić pracę z powrotem.

— W Balém, w Stanie Pará, wybuchł pożar w składach „Ancora”, straty sięgają do dziesięciu milionów kruczejrów.

— Szoferzy riograndeńskich imprez komunikacyjnych między miastami: Porto Alegre, São Leopoldo, Canoas i Novo Hamburgo, ogłosili strajk, domagając się podwyższenia zarobków.

### Internat Sióstr Rodziny Marii w Kurytybie

Z dnem 1 lutego rozpoczyna się nauka w zakładzie naukowym „Dzieciątka Jezus”, prowadzonym przez Siostry Rodziny Marii przy ulicy Almirante Barroso, 78 narożnik ulicy Paula Gomesa w Kurytybie. Równocześnie przy szkole istnieje Internat i semi-internat dla uczni i uczennic. Zapisy i bliższe informacje o warunkach przyjęcia można otrzymać w Zarządzie szkoły.

## Wiadomości z Polski

### Koszta ceny żywności w Polsce

„Ceny na wolnym rynku w Polsce — pisze korespondent Manchester Guardian'a — podskoczyły o 50 do 70 procent. Tendencja zwyżkowa jest wyraźna, a wygaśnięcie pomocy UN RRA zastrzy ją zapewne jeszcze bardziej”.

Ten sam korespondent podaje szczegółowy racjonowania żywności w Polsce. Posiadacze kart żywnościowych pierwszej kategorii — robotnicy fabryczni, górnicy i urzędnicy państwowi — otrzymują na miesiąc: 2 i 1/2 ćwierć funta cukru, 4 i 1/2 funta kaszy, 2 i 1/2 ćwierć funta grochu, 25 funtów mąki, 2 i 1/2 ćwierć funta masła, 1 i 3/4 funta tłuszczu, 6 funtów mięsa konserwowego, 2 funty marmolady, 1 blaszankę mleka skondensowanego i około 1/2 funta herbaty. Posiadacze kart drugiej kategorii otrzymują mniej więcej 2/3 tej racji. Jak wiadomo racjonowanie obejmuje tylko około 10 na 24 milionów mieszkańców; reszta (rolnicy, prywatni przedsiębiorcy itd.) skazani są wyłącznie na „czarny rynek”. Jednakże system racjonowania kuleje i bardzo często posiadacze kartek nawet I-iej kategorii nie mogą otrzymać w sklepach przysługującego im przydziału.

Ceny racjonowane są oczywiście niskie (wyliczona przez nas miesięczna racja I-iej kategorii kosztuje 311 złotych), — ale rozpiętość między nimi a cenami „czarnego rynku” jest ogromna i wzrasta nieustannie. „Przyjezdny Brytyjczyk w Polsce jest wstrząśnięty faktem, iż można tu kupić nieograniczone ilości mięsa, masła, jaj i tak dalej, podczas gdy robotnicy nie mogą zdobyć nawet awych przepisowych racji”.

### Zaopatrzenie wojenne

P. Dr. Józef Gieburowski, ul. André Barros, 528, O. C. 352, Curitiba, Paraná, przekazał nam do ogłoszenia otrzymaną z Londynu telegram w sprawie wniosków o zaopatrzenie wojenne:

„Osoby, które doznały uszkodzenia zdrowia w czasie wojennej służby wojskowej w latach 1939 do 1945 w Polskich Siłach Zbrojnych, oraz Armii Krajowej, oraz wdowy i sieroty pozostałe po osobach, które w czasie służby wojskowej w tymże okresie i w tychże formacjach, poległy lub zmarły, winny najpóźniej do końca stycznia 1947 roku, możliwie telefonicznie, lub listem lotniczym, zgłosić wnioski o zaopatrzenie wojenne do Londynu pod adresem: Nieduszyński Bronisław, Interim Treasury Committee, Thorney Court Palace Gate, London W. 8.

Osoby, które doznały uszkodzenia zdrowia winny podać imię i nazwisko, rok urodzenia, stan rodzinny, stopień wojskowy, jednostkę wojskową, datę i miejscowość w której uszkodzenie nastąpiło, oraz rodzaj uszkodzenia wraz ze stanem zdrowia obecnego, stałe i obecne miejsce zamieszkania.

Wdowy i sieroty po osobach, które zmarły lub poległy, w związku z wojenną służbą wojskową, winny podać imię, nazwisko, stopień wojskowy, formację zmarłego, datę i miejscowość w której nastąpiła, okoliczności i domniemana przyczynę śmierci, stan rodzinny zmarłego, imię i nazwisko panienskie, datę urodzenia i miejsce zamieszkania, stałe i obecne, wdowy oraz imiona i nazwiska, datę urodzenia i miejsce zamieszkania stałe i obecne sierót i sierbów.

Każdy wniosek telegraficzny czy lotniczy, winien być potwierdzony listem lotniczym, zawierającym potwierdzenie zgłoszenia oraz wszelkie dokumenty mogące udowodnić fakty podane w zgłoszeniu.

Nieduszyński, Londyn.

## Głosy Czytelników

### Co robić?

Tak się złożyło, że wielu naszych Braci jest zmuszonych na rozproszenie się po szerokim świecie, zamiast stanąć do pracy w swej ukochanej Ojczyźnie.

Okruchy tej emigracji znajdują się i między nami i oby nie stało się z nimi tak, jak z wielu innymi z przed wojny w myśl zdania, które życie urobiło, a obserwacja jednostek zapobiegła: „Wychodźca, który przyjeżdża do Brazylii z pieniędzmi, traci je, a później dopiero staje do ciężkiej pracy i czasami wypływa, dorabia się, jednak w większości wypadków nikt nie w szarej masie”.

Aby to samo nie powtórzyło się obecnie, trzeba naszym Rodakom pomóc i w tym wypadku tak duchowieństwo, jak i świeckie światło jednostki mogą bardzo wiele zrobić.

Pomoc winna być następująca:

- 1) Wyszukiwanie zajęcia na roli, w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych
- 2) Ułatwienie przy kupnie ziemi i zakładanie samodzielnych warsztatów pracy
- 3) Kooperacja w przedsiębiorstwach jednostek, znających teren i o nieposzlakowanej uczciwości, z jednostkami mił grzani przyjezdnych.

W tej sprawie winien powstać w Kurytybie jakiś Komitet Informacyjny dla Przyjezdnych.

Pracując w ten sposób, przyjezdni nie będą się rozpraszać, nie staną się ciężarem społeczeństwa, będą obraceać w pierze i wrastać w teren, a nasz element w ogóle będzie mógł być dumny, że skutecznie bierze udział w gospodarczym rozwoju Brazylii.

Guarapuava, 15.1.1947.

### Nasz Przyjaciel

Z wielką radością otrzymałem pierwsze numery „Ludu”, tego najpożytniejszego naszego pisma na Ziemi Św. Krzyżka, które od tylu lat służyło nam zawsze wiernie, pouczało i oświecało we wszystkich ważniejszych zagadnieniach.

Sądząc, że Redakcja musiała natrafić w obecnych czasach na wiele różnych trudności związanych z uruchomieniem pisma Dziśki wytrwałości, widać, że udało pokonać wszystkie przeszkody, ażeby nam dać znowu pismo przystępne dla nas wszystkich. Sądząc, że tego zdania są i inni Czytelnicy, którzy prenumerowali „Lud” od wielu lat, tak jak ja to czyniłem. Życzę Redakcji powodzenia, ażeby nadal coraz piękniej rozwijała się „Lud”, prowadząc nas ku szczytnym ideałom.

R. Kulesza  
São Paulo, 10.1.1947.

### OD REDAKCJI

— P. Jan Mierza: Paczki do Polski można wysłać w rozmaity sposób. Najłatwiej jest wysłać przez pocztę, która przyjmuje bez żadnych formalności kilowowe paczki, a 8 kilowowe, jeżeli wypłacie się tak zwana „Gnia”. Można wysłać używaną odzież, obuwie, a także żywność. Paczki takie można wysłać z każdej poczty.

Z powodu bardzo licznego napływu korespondencji, mimo najlepszych naszych chęci, nie jesteśmy w stanie natychmiast odpowiedzieć na każdy list. Jednakże z czasem potwierdzimy odbiór wszystkich listów i prześlemy pieniężnych oraz w miarę możności udzielimy odpowiedzi na różne zapytania Czytelników.

## Ogłoszenie

Konsulat Generalny R. P. w Kurytybie zawiadamia osoby zainteresowane, że Polski Czerwony Krzyż w Rio de Janeiro, przywołuje zamówienia i opłaty na paczki żywnościowe do Polski. Paczki te będą zawierały:

Paczka nr. 1 — 5 kilogramowa, kawa, czekoladę, herbatę i skóry na obuwie.

Koszt z opakowaniem, przesyłką i ubezpieczeniem - 150 kruczejrów.

Paczka nr. 2 — 10 kilowa, zawiera: 4 kg. kawy, 2 kg. ryżu, 1 kg. czekolady tabliczkowej, 1 kg. kakao, 400 gramów herbaty, 1 kg. skóry i 50 sztuk papierosów. Koszt z opakowaniem etc. 290 kruczejrów.

Zamówienia na powyższe wyszczególnione przesyłki, wraz z adresami odbiorców w Polsce, przyjmują za pokwitowaniem Konsulat Generalny w Kurytybie — Rua Monsenhor Celso, 255.

## „Wrzesień”

Oto tytuł powieści, którą rozpoczynamy drukować w następnym numerze „Ludu”. Autorem jej jest p. Włodzimierz Radomski.

Powieść jest osnuta na tragicznych, wrzesniowych wypadkach 1939 r., których autor był naczynym świadkiem, a jego rodzina doznała w wielkim stopniu okrucieństw wojny.

Język powieści jest łatwy, potoczny, bogaty, piękny i dostępny dla każdego czytelnika; fabuła niezmiernie ciekawa. Przed oczyma Czytelnika przedstawia się niezwykła wyrazistością niezwykle obrazy, które swoją tragicznością, realizmem i umiłowaniem Ojczyzny wzbijają się w pamięć czytających.

Jesteśmy przekonani, że powieść ta, dotychczas nigdzie nie ogłoszona, zdobędzie serca Czytelników „Ludu”. Z niecierpliwą ciekawością prenumeratorzy będą wyczekiwać każdego nowego odcinka powieściowego.

Bądźmy ją drukować w ten sposób, że Czytelnicy, będą mogli posiadać poszczególne arkusze powieściowe w książkę. Stać się ona cennym spadkiem w rodzinie dla przyszłych pokoleń.

Arkusze powieściowe będzie można nabyć jedynie abonując „Lud”. Osobnych ani też późniejszych zamówień nie będziemy mogli uwzględnić. Dlatego też, kto pragnie stać się czytelnikiem tej niezwyklej powieści, niech nie zwleka, lecz zaraz zamówi sobie „Lud”.

Redakcja

### POSZUKIWANIA:

— Zofia Macho, Warszawa — Praga, ul. Mala, 4, m. 10, poszukuje Franciszka Handzia, zamieszkałego w Brazylii.

— W Redakcji „Ludu” mają do odebrania listy z Europy: Franciszka Jucińska; Michalina Kwitkowska z Kurytyby; Anna Stawowczyk z Lapy; Ks. Antoni Białowaz (2).

### Wskazanie krajów Bałtyckich

Angielskie czasopismo „Economist” w artykule poświęconym trzem republikom bałtyckim, donosi, że około 40.000 Rosjan osiedlono w Wilnie, 20.000 — w Kownie, a ludność Tallina wzrosła ze 140.000 na 500.000.

Wedle tego źródła dokonane zostały wielkie deportacje ludności miejscowej. „Polityka gospodarcza rządu sowieckiego — czytamy — jest trudną do zrozumienia. Moskwa redukuje sprzęt przemysłowy i inwentarz rolniczy republik bałtyckich. Konie i co zdrowsze bydło zabiera się z gospodarstw bałtyckich i wywozi się do wnętrza państwa. Fabryk, zburzonych podczas wojny, w większości wypadków nie odbudowuje się, chociaż odbudowano kilka fabryk włókienniczych i skórnych i planuje się rozbudowę kopalnictwa naftowego w północnej Estonii. Stopa życiowa we wszystkich trzech republikach jest zastraszająco niska.”



# Kapitał amerykański barometrem sytuacji międzynarodowej

Dwa układy naftowe zawarte między koncernami brytyjskimi i amerykańskimi na Środkowym Wschodzie są ogromnym wydarzeniem nie tylko w świecie finansów, ale i na arenie polityki międzynarodowej.

Pierwszy układ stanowi, że Anglo-Iranian Oil Company, w której znaczną część udziału ma rząd brytyjski, przez najbliższych lat 20 sprzedawać będzie duże ilości ropy naftowej amerykańskiemu koncernowi Standard Oil Company. Ten ostatni będzie tę ropę odprowadzał specjalnym rurociągiem, który do tego celu ma być wkrótce wybudowany, z nad Zatoki Perskiej do Morza Śródziemnego, tu będzie ją oczyszczał we własnych swoich rafineriach i stąd będzie zaopatrywał rynki całej Europy.

W ten sposób Anglicy złożyli kosztowną ofiarę ekonomiczną na rzecz współpracy z wielkim kapitałem amerykańskim. Niewątpliwie chodziło im o zapewnienie sobie źródła dopływu dolarów, których tak gwałtownie potrzebują dla wyrównania swojego zagrożonego bilansu płatniczego, ale z drugiej strony układem tym załatwili sprawę jeszcze dla siebie ważniejszą, niż gotówka w walucie amerykańskiej.

Drugi układ zawarła ta sama amerykańska Standard Oil Company z dwoma innymi koncernami amerykańskimi, dzierżącymi całość akcji w firmie Arabian-American Oil Company, która uzyskała od rządu Saudi-Arabii wyłączność koncesyj naftowych na terenach tego kraju. Celem tego układu jest ogromna rozbudowa arabskiego zagłębia naftowego i doprowadzenie nafty również z tych źródeł drugim specjalnym rurociągiem do Morza Śródziemnego i Europy.

Nafciarze amerykańscy powiadają, że pozawierali te układy, gdyż spodziewają się takiego wzrostu konsumpcji produktów naftowych na półkuli amerykańskiej w ciągu najbliższych lat 20 iż ropa z tamtejszych źródeł obrócona być musi wyłącznie na użytek miejscowy. Ponad to wydobywanie ropy w Arabii i Persji jest jakoby grubo tańsze niż gdziekolwiek w Ameryce, a to z powodu szczególnych właściwości geologicznych tych wschodnich terenów naftonośnych.

Ale nie wchodźmy w motywy; oceńmy tylko fakty. A fakty te mówią, że wielki kapitał amerykański pewną stopą stanął na Środkowym Wschodzie. W następstwie tej decyzji poczynione zostaną ogromne inwestycje finansowe i techniczne w krajach Środkowego Wschodu, w ślad za tym pójdzie podniesienie stopy życiowej — przynajmniej do pewnego stopnia — tamtejszej ludności oraz duże wzmocnienie finansowe państw arabskich. Koncesje bowiem oparte są na zasadzie placenia regularnej renty naftowej właścicielowi gruntu, t. j. rządowi arabskim, a konstrukcja i utrzy-

manie rurociągów także z pewnością przysporzy dochodów arabskim ministrom skarbu.

Gdyby ktoś zagrażał tym nowym wkładom amerykańskiego pieniądza i amerykańskiej organizacji gospodarczej i technicznej na Środkowym Wschodzie, będzie musiał zmierzyć się z amerykańską siłą. I jakkolwiek londyński „The Times” perswaduje, że interesy sowieckie nie zostały bynajmniej narazone na szwank, bo nie wchodzi w grę nowe koncesje, ale rozbudowa tylko dotychczasowych, oraz że rozgraniczenie interesów przewiduje możliwość utrzymania koncesji sowieckich — dotąd nie ratyfikowanych przez parlament perski — w Persji północnej, wypowiedź twardych faktów jest zupełnie inna. Związkowi Sowieckiemu zamknięta została droga do Zatoki Perskiej, t. j. jedynego możliwego w jego warunkach geopolitycznych wylotu na otwarty ocean.

Głębiej myślący przeciwnicy

obecnego układu międzynarodowego nie mają się z czego cieszyć. Zawarte układy naftowe nie zagrażają bynajmniej obecnemu stanowi posiadania Sowieców; ideałem, i programem zapewne, autorów tych układów jest — sprzedażanie Sowiecom nafty. Bagnu sowieckie rozlewające się na śródlatniu Azji i Europy, zatrzymane w swoim dążeniu do naturalnego ujścia ku morzom, wcale nie ma być — wedle zamiarów nafciarzy — osuszone. Ma ono kiśnieć w swoich własnych wyziewach i zatrwać tych wszystkich, którzy zostali w nie wciągnięci.

Zawarte układy naftowe zreflektują zapewne władców Kremla i dadzą im do zrozumienia, że era błyskawicznych zdobyczy skończyła się. Ale zarodki konfliktu nie tylko nie zostały usunięte, lecz przeciwnie — schowane jeszcze głębiej, by po nieco dłuższym okresie czasu wystrzelić z tym większą jeszcze, elementarną siłą.

## CIĘŻKI LOS WYSIEDLENCÓW POLSKICH zainteresował bardzo Papieża Piusa XII-go

Washington (ZPPA) — Działalność Delegacji Kongresu Polonii Amerykańskiej podczas jej pobytu w Europie — była bardzo rozległa, prowadzona jednocześnie w warunkach trudnych — tak, że nie wszystkie fazy jej działalności mogły być opisane, nie wszystkie mogły być wysłane w porządku jak następowały i nie wszystkie mogły dojść w określonym czasie, gdyż jedne szły pocztą lotniczą, a inne zwykłe pocztą.

Do Rzymu odleciał p. Nurkiewicz amerykańskim samolotem wojskowym, gdyż obsługa linii pasażerskich była w tym czasie na strajku.

We Włoszech, wiceprezes Nurkiewicz spędził 10 dni. Szesć dni w Rzymie, dwa dni w Monte Cassino i dwa dni w Anconie, Falconara i Casercie.

W Rzymie wiceprezes Nurkiewicz miał przeszło godzinę audjencji z Papieżem Piusem XII, któremu został przedstawiony przez Franklina Cowana, zastępcę delegata amerykańskiego przy Watykanie. Wiceprezes Nurkiewicz złożył Papieżowi memoriał Kongresu Polonii Amerykańskiej w sprawie polskiej, oraz raport Delegacji Kongresu w sprawie warunków panujących w obozach dla wysiedleńców polskich w Niemczech. Memoriał i raport zostały poprzednio wręczone w Paryżu Sekretarzowi Stanu J. P. Byrnesowi przez prezesa Rozmarka.

Papież interesował się bardzo losem Polaków w Niemczech. Wypytywał się wiceprezesa o wszelkie szczegóły ich życia. Również wykazał wielkie zainteresowanie Polonią amerykańską, i działalnością Kongresu Polonii o której jak się okazało był dobrze poinformowany.

Wiceprezes Nurkiewicz oświad-

cza, iż Papież jest doskonale obeznany z wszelkimi fazami sprawy polskiej. Nadzwyczaj życzliwie odnosi się do problemów polskich i do Polaków. Podczas tej gościnnej audjencji, udzielił błogosławieństwa papieskiego dla Polonii amerykańskiej i dla Kongresu Polonii.

Podczas swego pobytu w Rzymie wiceprezes Nurkiewicz odbył konferencję z przedstawicielami polskich organizacji społecznych, oświatowych i humanitarnych, jak również z wybitnymi osobistościami, biorącymi udział w życiu Polonii w stolicy Św. Piotra. Odbył również długą konferencję z przedstawicielami i czynnymi jednostkami Klubu Federalnego Środkowej i wschodniej Europy.

Klub Federalny w Rzymie posiada w swym gronie wiele wybitnych jednostek narodowości, które znajdują się w niewoli u Sowieców, lub którym niewola ta zagraża.

Działalność tego Klubu jest bardzo ożywiona. Członkowie Klubu występują z odczytami na temat federacji środkowej i wschodniej Europy, oraz Klub i poszczególni członkowie wydają odpowiednie publikacje.

Wiceprezes Nurkiewicz poinformował przedstawicieli Klubu o Federacji, jaka się tworzy w tej sprawie w Stanach Zjednoczonych.

W Rzymie odbył również wiceprezes Nurkiewicz konferencję prasową, na której poinformował przedstawicieli prasy oraz agencji wiadomościowych o celach przybycia Delegacji Kongresu Polonii do Europy. Zapoznał również z położeniem wysiedleńców i jeńców polskich w obozach w Niemczech, jakie Delegacja zwiedziła, oraz poddał surowej krytyce działalność UNRRA, która przez swe barbarzyńskie

metody, zmusza pośrednio uchodźców, aby ci wrócili do Polski. UNRRA stała się zwykłą agencją i narzędziem polityki sowieckiej.

Wywiad udzielony prasie w Rzymie wywołał wielkie zainteresowanie czego dowodem były liczne artykuły i korespondencje w prasie europejskiej i amerykańskiej.

## Zeznania Polki z Ravensbrueck

W Hamburgu na procesie przeciw 16 niemieckim lekarzom i lekarzkom, oskarżonym o przeprowadzanie nieludzkich eksperymentów na więźniarkach obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck, zeznawała ostatnio Polka zamieszkała w Paryżu, Helena Piasecka. Weszła ona na salę sądową opierając się na lasce. Piasecka opisała jak ją przemocą zoperowano w Ravensbrueck i uczyniono z niej kalekę.

Piasecka wybrana była wraz z 9 innymi Polkami na eksperymentalne operacje. Dr. Traumer, który zbiegł i nie zasiada obecnie na ławie oskarżonych, oświadczył Piaseckiej, że poddana będzie drobnej operacji. Będąc zupełnie zdrowa Piasecka nie zgodziła się na operację. Pomimo to siłą wzięto ją do szpitala. Doktor Traumer wraz z innym mężczyzną rzucili na jej twarz maskę z eterem. Piasecka broniła się, uległa jednak mężczyznom, uderzając w ostatnim momencie doktora Traumera. Gdy odzyskała przytomność, znajdowała się w celi więziennej wraz z siostrą, która również poddana była operacji eksperymentalnej. Obie nogi Piaseckiej obłożone były żelaznymi sztabami — odczuwała ona niewypowiedziany ból. Po pewnym czasie oddano ją jeszcze dwóm operacjom. Gdy wkrótce po operacjach doktor kazal jej stanąć, Piasecka upadła i złamała nogę.

Piasecka zeznała również, że jej siostrze zaszczerpiono umyślnie gangrenę, którą starano się potem leczyć operacyjnie.

## PARTYZANTKA NA LITWIE

Organizacje uchodźcze Litwinów w Niemczech otrzymały w ostatnim czasie informacje dotyczące sytuacji wewnętrznej na Litwie.

Na Litwie trwa w dalszym ciągu walka partyzancka z oddziałami NKWD. Straty po obu stronach są duże. Następstwem walk partyzanckich są masowe aresztowania i przepędzone więzienia. Trwają deportacje do Rosji. Liczba deportowanych jest bardzo duża, niektórzy obliczają ją na kilkadziesiąt tysięcy.

Wobec ustawicznego stanu wrzenia na Litwie władze dokonały masowej „czystki” w aparacie partyjnym, administracyjnym a nawet wśród personelu naukowego. Na uniwersytecie kowieńskim usunięto kilku profesorów, oskarżonych o „falszowanie faktów historycznych”. Aparaty radiowe są konfiskowane. Rozszerza się sieć tak zwana „radio-węzłów”, które nadają tylko programy lokalnych radiostacji.

# Federację Europy i wspólną walutę

## zaleca światu Churchill

W dzienniku «Daily Telegraph» ogłosili byli premier Churchill dwa artykuły, w których twierdzi, że jedynym ratunkiem dla powojennej Europy jest stworzenie Stanów Zjednoczonych państw starego kontynentu. Federacja europejska będzie podstawą przyszłego pokoju światowego.

Churchill przypomina, że wysuwał on projekt Stanów Zjednoczonych Europy już 8 lat temu, w roku 1938. Obecna sytuacja świata, zdaniem Churchilla, przypomina w dużej mierze położenie Europy z okresu na półtora roku przed drugą wojną światową. Można nawet stwierdzić, że położenie jest obecnie groźniejsze. Świat wymaga realizacji czterech wolności prezydenta Roosevelta, a zwłaszcza pierwszej z nich: wolności przed strachem! Chodzi tu nie tylko o strach przed wojną lub przed obcą inwazją, ale przede wszystkim o strach „przed zapukaniem do drzwi policjanta” — przed bezprawnym uwięzieniem, pogwałceniem wszystkich praw ludzkich i obywatelskich. Według Churchilla, recepta na wszystkie bolączki powojenne jest bardzo prosta: trzeba tylko, aby wszyscy zechcieli połączyć się. „Powstańmy tylko, ale wszyscy razem!”

Utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy, gwarantujących przyszły pokój, będzie bardzo na rękę St. Zjednoczonym Ameryki, które cierpią skutkiem epidemii, jakie nachodzą na Europę co ćwierć wieku. Wobec federacji amerykańskiej, wobec Sowietów i ich „bractw słowiańskich”, wobec brytyjskiej Wspólnoty Narodów i planów grupy państw azjatyckich na Dalekim Wschodzie — jest rzeczą oczywistą, że „matka kontynent”, która jest nie tylko siedzibą wszelkich bólów ale również kolebką całej współczesnej cywilizacji, ma prawo do sfederowania się!

Churchill przewiduje, że Wielka Brytania, która jest częścią Europy i której przyszłość zależy od losów Europy, wejdzie w skład tych Stanów Zjednoczonych,

zwiększając już istniejącą sieć swoich powiązań międzynarodowych, bądź w ramach brytyjskiego Commonwealth, bądź też w grupie narodów o kulturze i języku angielskim.

W drugim swoim artykule, poświęconym St. Zjednoczonym Europy, jako filarowi przyszłego pokoju, a zamieszczonym jednocześnie w londyńskim «Daily Telegraph» i w amerykańskim «Collier's Weekly», Churchill podkreśla konieczność wychowywania poszczególnych narodów europejskich, jako członków jednej wielkiej rodziny — Europejczyków. Rada Europy, stanowiąca pewnego rodzaju rząd federalny, musi starać się o zwolnienie handlu od ograniczeń celnych i zakazów przywozu i wywozu. Kraje europejskie powinny dojść do harmonii ekonomicznej, w celu przygotowania jednolitej gospodarczej kontynentu. Konieczne, w związku z tym, jest wprowadzenie jednej wspólnej waluty w Europie. „Na szczęście — pisze Churchill — każda moneta ma dwie strony. Na jednej można wybić, że jest to moneta danego narodu, a na drugiej, że ma ona obieg w całej Europie.”

Churchill powołuje się na premiera Attlee, który oświadczył, że Europa musi się połączyć, albo też zginie. „Blok Zachodni” jest zbyt wąską koncepcją federacyjną. Stany Zjednoczone Europy nie są bynajmniej skierowane przeciw Rosji. Istnieje wprawdzie zasadniczy rozłam ideologiczny pomiędzy komunizmem a chrześcijaństwem, jako podstawą zachodniej cywilizacji, ale różnice te — zdaniem Churchilla — są wybalansowane posiadaniem przez Amerykę bomby atomowej. Niewątpliwie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej nie użyją tej bomby, o ile nie zostaną same śmiertelnie uderzone lub sprowokowane.

Churchill kończy swe argumenty życzeniem, aby Europa przestała być wulkanem nienawiści, a stała się siedzibą spokoju i szczęścia dla milionów.

## Holandia i Belgia proponują pracę ZDEMobilizowanym Żołnierzom Polskim

Holandia, w której wyzwoleniu brała udział 1. Dywizja Pancerna, mając Polaków we wdzięcznej pamięci, zaproponowała pracę tym wszystkim żołnierzom polskim, którzy zechcą pozostać w Holandii.

W drugiej połowie października 1946 zakończyła działalność komisja holenderskiego urzędu pracy, która zakwalifikowała do pracy w Holandii w przemyśle i na roli 1,700 żołnierzy z 1. Dywizji Pancerniej. Władze holenderskie zgodziły się na przyjęcie do Holandii żon i dzieci zatrudnionych żołnierzy. Nie otrzymują jedynie prawa wjazdu żony po-

chodzenia niemieckiego lub austriackiego.

Również poszczególne firmy ubiegają się o robotników polskich, szczególnie byłych żołnierzy. Oto stocznia „De Schelde” w Vlissingen proponuje pracę Polakom, przyczem zapewnia im warunki, wynagrodzenie i wszelką opiekę, taką samą jak robotnikom holenderskim; dyrekcja zobowiązuje się prowadzić szkolenie zawodowe Polaków w szkołach stoczni tak samo jak to czyni dla robotników własnej narodowości; stocznia nie wysuwa żadnych zastrzeżeń co do zorganizowania polskiego życia kulturalnego i

katolickiego; więcej nawet — stocznia zapewni pomoc w tym kierunku; dyrekcja stoczni załatwiła sprawę zatrudnienia Polaków w związkach zawodowych, które ustosunkowały się przychylnie do tej sprawy.

Z podobnymi propozycjami wystąpił górniczy przemysł belgijski, który wyraził gotowość zatrudnienia Polaków zarówno na powierzchni, jak i pod ziemią na takich samych warunkach, na jakich pracują dotychczasowi robotnicy.

Ponad to toczą się rozmowy w sprawie zatrudnienia Polaków, zdemobilizowanych żołnierzy, również w innych gałęziach przemysłu belgijskiego oraz w rolnictwie.

## Kłopoty lorda kanclerza

Rząd Labour Party demokratyzuje arystokrację. Na ławach Izby Lordów zasiada obecnie 15 arystokratów, którzy zaczęli swoje życie jako chłopcy na posyłki, górnicy, uliczni sprzedawcy gazet i tak dalej. Nie dość na tym. Co pewien czas lordowie «awansują». Tak więc lord kanclerz-przewodniczący Izby Lordów, który dotychczas był baronem, został teraz wiehrabią.

Ten «awans» sprawia lordowi-kanclerzowi wiele kłopotu: według obowiązujących przepisów, nowi lordowie, względnie z nowym, wyższym tytułem, powinni klęknąć przed lordem-kanclerzem, który przewodniczy Izbie Lordów, poczem wstają i wymieniają z nim uścisk dłoni. Lord Jowitt nie może się rozdziwić: klęknąć przed samym sobą. Wobec tego skłonił się przed pustym tronem, umieszczonym w Izbie Lordów za «workiem welnianym» (a faktycznie czerwoną pluszową kanapkę), na którym zwykle siedzi.

Drugi kłopot lorda-kanclerza polega na dodaniu nowego paska gronostaj na swojej szacie ceremonialnej. Na szczęście nie jest to dziś zbyt kosztowne: duża skórka gronostajowa kosztowała ostatnio na licytacji futer zaledwie 21 szylingów i 6 pensów.

## Bomba atomowa groźniejsza na lądzie

Komitet Izby Reprezentantów do spraw morskich przedstawił Kongresowi raport, który stwierdza, że dokładne zbadanie eksperymentu atomowego w Bikini dowiodło większej skuteczności bomby atomowej w stosunku do urządzeń na lądzie, aniżeli w stosunku do floty.

Doświadczenia z Bikini wykazują, że nadbudówki okrętów nawodnych poniosły poważne uszkodzenia w bezpośrednim sąsiedztwie wybuchu bomby atomowej. Jednakże główne szkody poniosły lekkie części nadbudówek takie jak maszty, kominy i tak dalej. Ciężkie płyty stalowe oraz działa morskie, jak się zdaje nie uległy.

Jeśli chodzi o personel morski, to skutki nie są jeszcze znane, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa na najwyższych częściach okrętów ludzie byłiby

zabici. Komitet zastrzega się, że wczesniej jest jeszcze wyciągać ostateczne wnioski, niemniej jednak wydaje się, że zniszczenie baz operacyjnych i zaopatrzeniowych floty stanowiłoby poważniejszy problem, aniżeli zniszczenie samej floty.



## Montgomery kupuje perfumy

Cała prasa brytyjska notuje z wielkim zadowoleniem, że marszałek lord Montgomery kupił w Berlinie, w sklepie NAAFL, po drodze do Moskwy, buteleczkę francuskich perfum «Persuasion». Pisma przypuszczają, że szef sztabu generalnego Imperium Brytyjskiego użyje tej pachnącej perswazji przy swoich rozmowach z marsz. Wassilewskim, szefem sztabu generalnego armii sowieckiej.

Montgomery sprawił sobie piękny kożuch barani. «Liczę się z wielkimi mrozami w Moskwie» — oświadczył on ciekawym. Atmosfera polityczna w stosunkach z Rosją jest tak napięta, że każdy żart Montgomery'ego tłumaczony jest natychmiast w sposób symboliczny.

## „Prinz Eugen“ zatonał

Dawny niemiecki ciężki krążownik «Prinz Eugen» zatonał nagle w dniu 16 grudnia w atolu Kwajalein na pacyfiku.

«Prinz Eugen» przetrwał dwie eksplozje bomb atomowych w atolu Bikini w lecie ubiegłego roku, przypuszcza się jednak że druga, podwodna eksplozja w dniu 25 lipca naruszyła podwodne płyty pancernie krążownika, co stało się bezpośrednim powodem jego zatonięcia wkrótce po przyholowaniu go do atolu Kwajalein w ubiegłym miesiącu.

## Eksperymentalne tortury

Na procesie niemieckich lekarzy, którzy przeprowadzali eksperymentalne operacje na więźniarkach Ravensbruecka zeznawała jeszcze jedna Polka, ofiara Ravensbruecka, Zofia Sokulska z Lublina. Mówiła ona o operacjach eksperymentalnych na 74 kobietach, z których 5 zmarło na stole operacyjnym a 6 zastrzelono. Sokulska poddana była operacji «mięśnia i nerwu» lewej nogi. Po pierwszej operacji dokonano dwukrotnie «zabiegu» otwierania rany.

## 530 tysięcy wysiedleńców

W amerykańskiej strefie okupacyjnej znajduje się obecnie 530 tys. wysiedleńców, z czego 380 tysięcy żyje w obozach UNRRA, a 150 tysięcy poza obozami. W liczbie tej jest 150 tysięcy Polaków, 126 tysięcy Żydów oraz obywatele państw bałtyckich, Rosjanie i Jugosłowianie.

## Masakra niewinnej ludności w Wawrze

### rozpairzył sąd podczas procesu Fischera

Podczas procesu byłego gubernatora Warszawy Fischera obszernie przypomniano krwawą masakrę w Wawrze w 1939 roku. Zeznania składali mieszkańcy Wawra, między innymi Piegat, który cudem uniknął śmierci, padając po salwie na ziemię i udając trupa.

Najbardziej dramatyczne zeznania złożył wójt Wawra, Krupka. Opowiadał on, że gdy w dniu masakry doprowadzony został przed Komendanturę Wojskową, zobaczył, że na placu uszeregowana stała gromada ludzi składająca się z samych mężczyzn. Wszyscy mieli ręce podniesione do góry. Zpośród tłumu rozlegały się jęki, wielu było pobitych i pokrwawionych.

Ludzi kolejno wprowadzano wzdłuż szpalera, utworzonego z Niemców, do budynku Komendantury. Tuz u drzwi wejściowych stał żołnierz niemiecki, który każdej prowadzonej ofiarze, białej zresztą i kopanej, podstawił nogę. Padającemu nie wolno już się było podnieść, lecz czolgając się na kółkach, musiał zbliżyć się do stołu, przy którym siedzieli «sędziowie» i tam podawać awoje personali. Po «przesłuchaniu», które nie odbywało się bez bicia, ofiarę dosłownie wyrzucano na plac, bo nadechodzą następny delikwent. Po tej całej procedurze, wyszedł z Komendantury jakiś umundurowany Niemiec, który oświadczył, że wszyscy «gromadzeni na tym placu, skazani zostali na śmierć przez rozstrzelanie. Nazwisk żadnych nie odczytywał, po prostu powiedział «wszyscy».

Jak opisuje świadek, rozegrali się wówczas dantejskie sceny. Ludzie zaczęli krzyżeć i płakać zapewniając o swojej niewinności. Chłopcy, którzy byli wówczas razem ze swymi ojcami, błagalnie wzywali ratunku. Wszystko to jednak trwało bardzo krótko. Niemcy z niezmięcnym spokojem przystąpili do szeregowania grup, które kolejno wyprowadzali na egzekucję.

Świadek znalazł się w ostatniej grupie, widział tylko kolejno wyprowadzanych ludzi i słyszał rozlegające się co chwila salwy karabinowe. W ostatniej chwili, gdy miał być wraz ze swoją grupą wyprowadzony na egzekucję, oświadczone im, iż grupa ta została ulaskawiona, obowiązana jest jednak do godziny 1 pochować zabitych.

### „Punkt polcji — Warszawa“

Po zeznaniach świadka, zabiera głos prokurator Siewierski i wkaazuje na sprzeczność w zeznaniach, złożonych przez oskarżonego Daubnera. Odczytuje fragment zeznań jego, złożonych przed władzami brytyjskimi. Daubner oświadczył wówczas:

„Mogłem w drodze nadzoru siłowego, doradzić przewodniczącemu sądu, by odstąpił od wykonania wyroku. Nie uczyniłem jednak tego,

między innymi i z tego względu, aby przez eknazanie i wykonanie wyroku dać odstraszcjący przykład dla innych».

W odczytanych przez prokuratora Siewierskiego zeznaniach oskarżonego Daubnera, znajduje się również inny wielce charakterystyczny moment: przed ogłoszeniem «wyroku» zwrócił się przewodniczący «sądu» do Daubnera i zakomunikował mu, iż odezwał się wówczas «Bardzo proszę, nie mam zastrzeżeń».

Skolei prok Siewierski przedstawił Trybunałowi egzemplarz pisma «Die Deutsche Polizei», wydany w Berlinie 13 grudnia 1939 roku. W artykule wstępnym, zatytułowanym «Punkt Polcji — Warszawa» znajduje się następujące zdanie:

„Do ściślejszej współpracy z policją porządkową pozostają jednostki SS i policji bezpieczeństwa, której wapiącym dowódcą w Warszawie jest SS-Obersturmfuehrer, Meissinger».

Pod artykułem znajduje się fotografia obecnego oskarżonego, Meissingera.

Skolei Trybunał przystąpił do przesłuchania oskarżonego Meissingera na temat organizacji doraznych sądów politycznych.

Sądy dorazne przy policji porządkowej ferowały wyroki zasadniczo bez oskarżyciela i bez przeprowadzania dowodów. Możliwe było zatem, iż «sąd» wydawał orzeczenie jedynie z punktu widzenia (w tym miejscu oskarżony Meissinger zlekka zawałił się i bezradnie rozłożył ręce) środków odwetowych.

Przewodniczący: W takim razie to nie był przecież sąd!

Oskarżony Meissinger: — Według mego przekonania, również nie No, ale bazywał się sądem doraznym.

### Mord — nie sąd

Z dalszych wyjaśnień oskarżonego Meissingera wynika, iż wyroki takiego sądu doraznego nie mogły być zmieniane, a dobór oskarżonych, którzy mieli przed takim sądem stanąć zależał również od swobodnej decyzji kierowników oddziału. Chodziło przecież tylko o odwet.

Przewodniczący: — A więc to nie był sąd, lecz mord.

Oskarżony Meissinger milczy. Ostatnie pytanie w tej materji zadaje Meissingerowi prokurator Sawicki Nawiązując do obecności oskarżonego Daubnera przy owej «rosprawie sądowej» w Wawrze, zapytuje oskarżyciela, czy wyższy oficer policji w wypadku gdyby sąd chciał zaszakować 200 ludzi na śmierć, miał prawo ograniczyć tę liczbę na przykład do pięciu osób.

Oskarżony Meissinger: — Pan prokurator stawia mnie w trudnej sytuacji wobec Daubnera. Ja osobiście wyobrażam sobie, że mógł w ten sposób postąpić.

należy wstrzymać.

Obydwa te oświadczenia nabierają szczególnego znaczenia z uwagi na zapowiedziane wystąpienie prez. Trumana w sprawie rewizji ustawy imigracyjnej.

Poza przytoczonym raportem senackim poszczególne senatorowie wstrzymują się tymczasem z wypowiedzeniem opinii na temat rewizji tej ustawy, ograniczając się tylko do ogólnikowych wypowiedzi, że obecne przepisy imigracyjne nie odpowiadają potrzebom chwili i powinny być zmienione.

### Przemysł włókienniczy

Zatrudnienie we włókiennictwie polskim wzrosło do 250 tys. ludzi. Około 15 tysięcy ludzi przygotowuje się do pracy w tym przemyśle w specjalnych szkołach zawodowych. Program redukcji na rok 1947 przewiduje: 280 milionów metrów tkaniny bawełnianej, 32 miliony wełnianej, 52 milionów lulaney.

Produkcja ta dałaby około 20 metrów materiału bawełnianego, 1,1/3 metra wełnianego i nieco ponad 2 metry tkaniny lulaney na głowę mieszkańca.

W rzeczywistości potrzeby ludności zaspokojone będą w stopniu o wiele mniejszym wobec wywozu dużej części produkcji do Rosji. W ostatnich czasach Rosja zabiera z Polski między innymi znaczne ilości tkaniny lulaney.



Para o bom funcionamento do ESTOMAGO e INTESTINOS  
USAR:  
**ELIXIR WESTPHALEN**

### Pijani oprawcy w Ravensbrueck zmasakrowali 14 polskich zakonnic

Dwaj pijani SS-mani zmasakrowali czternaście polskich zakonnic w obozie w Ravensbruecku — zeznała jedna z oskarżonych «pielęgniarek», przystojna blondynka Vera Salviquart, na procesie 16 dozorców i dozoreczek obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck.

Vera Salviquart opowiadała, że zakonnic polskie zamknięte były w jednym pokoju, do którego weszli w pewnym momencie dwaj pijani SS-mani i rozpoczęli natychmiast strzelanie. Gdy oskarżona weszła później do pokoju, w którym dokonana została okropna masakra, ujrzała trupy zakonnic na ziemi i kilka jeszcze żywych, wijących się w agonii i krzyżących z bólu.

We własnej obronie zeznawała we czwartek jedna z oskarżonych, Carmen de Mory, obywatelka szwajcarska, rzekomo dziennikarka, którą więźniarki obozu nazywały «Czarnym Aniołem» lub «Potworem». Twierdziła ona że została aresztowana przez Niemców pod zarzutem szpiegostwa i zamknięta w obozie w Ravensbruecku. Rzekomo nawet dostała ona 25 batów za dostarczenie więźniarkom francuskim swetrów. Carmen de Mory zaprzeczyła jakoby była prowokatorką w obozie, przyznała jednak że współpracowała z «wydziałem politycznym» obozu w celu przeciwdziałania «bolzewickiemu sabotażowi».

### ŚWIAT JUTRA

Eksperymenty rakietowe z samolotem

Jak narazie uczeni utrzymują, że dan znany typ samolotu nie może przekroczyć szybkości głosu, ponieważ opór powietrza byłby za duży.

Światowy rekord szybkości wynoszący 616 mil na godzinę ciągle jeszcze należy do brytyjskiego samolotu „Meteor“. Wiadomo, że Geoffrey de Havilland, który zginął w katastrofie samolotowej, osiągnął szybkość 650 mil na godzinę nie w trakcie oficjalnej próby pobicia rekordu światowego, lecz w trakcie przygotowań do oficjalnej próby.

Niemniej jednak istnieje zamiar przestudiowania kwestii, w jaki sposób powietrze i przedmioty latające wzajemnie oddziałują z chwilą przekroczenia granicy szybkości głosu. Próby te mają nastąpić przy pomocy rakiet wystrzelanych z samolotu „Mosquito“ i przygotowania do tych interesujących eksperymentów są w pełnym toku.

Brytyjska firma Vickers-Armstrong buduje rakietę, którą wyposażą także, obok innych aparatów, w radar dla przekazania drogą radiową szybkości, zasięgu i wysokości rakiety tak, że każda lądowa lub morska stacja odbiorcza będzie mogła przyjąć jej sygnały. I odkreśli się ze próby te mają na celu wyłącznie badania naukowe; nie zmierzają one do osiągnięcia rekordu szybkości. Tego to rodzaju próby może podjąć się tylko pilot, a nie maszyna bez załogi.

### Samochód dostarczony przez samolot

Pewien motorzysta mieszkający w Guernsey, jednej wysp na kanale La Manche, zamówił nowy samochód „Morris“. Warunkiem kupna była jaknajszybsza dostawa samochodu. Zamówienie wykonano dosłownie. Gdy samochód zeszedł z linii produkcyjnej w fabryce Cowley w Oxfordzie, przetransportowano go na lotnisko Woodley w pobliżu Readingu i zapakowano na pokład samolotu typu Miles „Acrovan“. W dwie godziny później znalazł się on, ku wielkiej uciechu właściciela, w Guernsey.

### Dopiero za 20 lat

Według profesora P. M. S. Blackletta, energia atomowa dla użytku przemysłowego zastosowana będzie mogła być dopiero w ciągu lat dwudziestu. Blacklett, profesor fizyki na uniwersytecie w Manchesterze i współpracownik zespołu uczonych, którzy zapoczątkowali prace nad budową bomby atomowej, oświadczył to po przybyciu do Indii na zjazd naukowy.

Prof. Blacklett uważa również, że prace nad przystosowaniem energii atomowej dla przemysłu wymagają będą ogromnego kapitału i inwestycji.

### Statek z koniami na dnie

Norweski statek „Mahnild“, wiozący do Polski 281 koni, najechał w tych datach na wrak jakiegoś statku na Bałtyku i zatonął. Na pomoc tonącemu statkowi pospieszyli natychmiast kontrtorpedowce brytyjski oraz grecki parowiec. Według ostatnich wiadomości załoga statku norweskiego została uratowana. Brak wiadomości o losie koni.

### O. Silva u Papieża

Radio Watykańskie doniosło, że O. Jose Silva, stojący na czele misji argentyńskiej dla spraw imigracji, przybył do Watykanu na prywatnej audyencji przez Ojca Świętego, który wyraził swe wielkie zadowolenie z powodu akcji Argentyny, mającej na celu rozwiązanie jednego z najpilniejszych problemów międzynarodowych, to jest osiedlenia uchodźców.

### EGZEMPLARZE „LUDU“

Pojedyncze egzemplarze „Ludu“ można nabyć w Kurwytyle: w Redakcji „Ludu“, w sklepie Tomasza Kubisa, przy placu Coronel Enesa, 30 oraz w „Charakteria Libertati“ przy ulicy Rosario, 64.

## St. Zjednoczone nie chcą imigrantów „prześląkniętych komunizmem“

Senator Revercomb (republikanin) jeden z członków Senackiej Komisji Sądowej St. Zjednoczonych, razpa trującej sprawy imigracyjne przedstawił sprawozdanie, w którym nalega, aby stronictwo republikańskie przeciwstawiło się dopuszczeniu do Stanów tych wysiedleńców z Europy, którzy stanowią niebezpieczeństwo dla rozpowszechnienia komunizmu.

Raport stwierdza, iż wielu wysiedleńców z Europy, którzy pragną osiedlić się w Stanach Zjednoczonych nie ma pojęcia o właściwościach systemu politycznego Ameryki. Wielu z tych wysiedleńców pochodzi z krajów, gdzie komunizm jest czynnikiem

dominującym nad myślą polityczną i poglądami społeczeństwa. Byłoby tragicznym błędem wpuszczać do Stanów Zjedn. tych ludzi, którzy prześląknięci są komunizmem, tym bardziej, że jednym z najważniejszych zadań obecnego rządu w Ameryce jest zwalczanie i łepienie komunizmu.

Również poseł do Izby Reprezentantów Elmer Thomas (demokrata) wypowiedział się za natychmiastowym wstrzymaniem imigracji do St. Zjednoczonych. Oświadczył on, że Stany Zjedn. są przeludnione i dopóki nie uporządkują się z własną sytuacją gospodarczą wszelką imigracją

## SŁOWO BOŻE NA TRZECIĄ NIEDZIELĘ PO TRZECH KRÓLACH

(Ewangelia napisana [u św. Mateusza w rozdziale VIII])



W on czas: Gdy zstąpił Jezus z góry, szły z nim wielkie rzesze; a oto trędowny przyszedłszy, pokłonił się mu mówiąc: Panie, jeśli chcesz, możesz mię oczyścić, i ścignawszy Jezus rękę, dotknął się go, mówiąc: Chce, bądź oczyszczon. I był zarazem oczyszczon trąd jego. I rzekł mu Jezus: Patrz abyś nikomu nie powiedział, ale idź, ukaj się kapłanowi, i ofiaruj dar, który przykazał Mojżesz na świadectwo im. A gdy wszedł do Kafarnaum, przystąpił do Niego Setnik, prosząc Go, i mówiąc: Panie, sługa mój leży w domu powietrzem ruszony, i ciężko trapiiony jest. I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę i uzdrowię go. I odpowiadając Setnik rzekł: Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój; ale tylko rzec słowem, a będzie uzdrowion sługa mój. Bo i ja jestem człowiek pod władzą postawiony, mając pod sobą żołnierze: i mówię temu: idź, a idź; a drugiemu: czyń to, a czyni. A usłyszawszy Jezus, dziwował się, i rzekł tym, którzy szli za nim: Zaprawdę powiadam wam, nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu. A powiadam wam, iż wielu ich ze wschodu i zachodu słońca przyjdzie i usiądą z Abrahamem, Izaakiem i Jakóblem w królestwie niebieskiem; a synowie królestwa będą wyrzuceni w ciemności zewnętrzne, tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. I rzekł Jezus Setnikowi: Idź, a jakoś powierzył, niech ci się stanie. I uzdrowiony jest sługa onej godziny.

„Chce bądź oczyszczon”.

Ewangelia święta kreśli nam swe obrazy w kolorach bardzo rozmaitych i jaskrawych. Raz opisuje radości i wesela, to znowu smutki i cierpienia. W przemilych kolorach przedstawiła nam cudowną opowieść o wcieleniu Syna Bożego, podnosząc w jasnym oświeceniu wszystkie drobne szczegóły, towarzyszące temu cudownemu jawieniu: o ubogich pastuszkach, o przybyciu trzech królów z dalekiego wschodu, o śpiewaniu anielskim i o muzyce rokosznej słyszanej nad szopką Betleemską. Nigdy dosyć nie można się nasłuchać tego opowiadania; nigdy dosyć nie można się napatrzeć cudowności tych obrazów. — Ale dzisiejsza Ewangelia św. przedstawia nam obraz dosyć ponury, a nawet nieco odrażający.

Jakiś trędowny podchodzi do Pana Jezusa krokiem niepewnym. Ubranie jego to już brudne łachmany podarte. Nikt go nie opiekuje, nikt mu nie pospyje. Kryje się przed ludźmi, bo i ludzie nie szczęśliwego omijają szerokim kołem. Chodzi po górach i zwaliskach. Życie ma nie miłe, śmierci się nie lęka; niechby przyszedł ten anioł zbawczy i zamknął jego powieki na zawsze, przynajmniej zakończyłaby się jego niedola i

cierpienie. Rany mu dolegają. Ciało się na nim rosłada, twarz nabrękała, widok jego odrażający. Pokornie podejmuje do Zbawiciela i prosi błagalnie chrapliwym głosem: »Panie! jeśli chcesz, możesz mię oczyścić!« A Pan Jezus ścignawszy rękę dotknął go mówiąc: Chce, bądź oczyszczon. I zarazem był oczyszczon trąd jego.

— Powiedz mi drogi Teofilu, czyj to obraz?

Obraz to grzesznika. Im większe i liczniejsze grzechy ma człowiek, tym więcej odrażający widok, przedstawia dla Pana Boga i niebieskich mieszkańców, którzy na nas patrzą i widzą duszę naszą.

Król Dawid popadł w ciężkie grzechy, ulegając słabościom ludzkim. W tym stanie grzechu utracił pokój duszy. Szukał ukojenia w pokornej modlitwie, śpiewając psalmy pokutne: »Zmiłuj się nademną Panie, według wielkiego miłosierdzia Twego, a według wielkości zmiłowania Twego, zmań nieprawość moją. Więcej a więcej obmywaj mnie z nieprawości mojej, a z grzechu mego oczyszczaj mnie.«

Kajaj się przed Bogim, drogi Teofilu, aby cię Pan Jezus pocieszył słowami: »Chce, bądź oczyszczon!«  
Ks. T. K.

## EPISKOPAT BRYTYJSKI w obronie Polaków

Hierarchia katolicka w Wielkiej Brytanii ujęła się energicznie za Polakami i to zarówno za tymi, którzy nie zamierzają w obecnych warunkach powrócić do Kraju, jak też za Polakami, czekającymi na swoją kolejną repatriacyjną.

W ciągu ubiegłego tygodnia ks. kardynał Griffin odbył w Londynie konferencję na temat Polaków z arcybiskupami MacDonaltem z St. Andrews i Edynburga oraz Campbellem z Glasgowa którym towarzyszył wybitny prawnik glasgowski John J. Campbell, sekretarz oddziału glasgowskiego T-wa Szkocko-Polskiego. Hierarchia szkocka postanowiła wziąć w obronę Polaków. Biskupi zwrócili się ponad

to do Foreign Office z prośbą o zbadanie skarg na złe traktowanie Polaków w obozach uchodźczych UNRRA w Niemczech, w strefie brytyjskiej. Dalej biskupi zaapelowali do katolickich biskupów w Ameryce, aby oni również przyczynili się do zbadania skarg, przesłanych z obozów uchodźczych w strefie amerykańskiej, za pośrednictwem Kongresu Polonii Amerykańskiej.

P. Campbell złożył sprawozdanie ze swoich starań o pomoc dla kształcącej się młodzieży polskiej w W. Brytanii. Stwierdził on, że w związku z brakiem funduszy na kształcenie, powstała krytyczna sytuacja wśród młodzieży polskiej. Starania, poczynione w uniwersytetach irlandz-

kich, aby umożliwić dalsze kształcenie się pewnej ilości Polaków spełzły na niczym skutkiem odmowy władz brytyjskich udzielenia stypendiów na te cele. Wobec braku funduszy szereg polskich szkół technicznych w Glasgow, a mianowicie: gimnazjum kupieckie i liceum handlowe, szkoła rolnicza i szkoła techniczna mają być zamknięte z końcem marca tego roku. Zarządzenie to dotyka 800 studentów.

Campbell skrytykował ostro stanowisko ministra Shinwell'a za odmowę zatrudnienia 3 tysięcy polskich górników w kopalniach.

W dalszym ciągu J. Campbell przedstawił wyniki rozmów, które odbył w Unii Południowo-Afrykańskiej z przedstawicielami rządu Unii w sprawach emigracji. Do zagadnienia tego odnieśli się sympatycznie Ian Hofmayer (pełniący obowiązki zastępcy premiera Unii) i naczelnik urzędu emigracyjnego. Powołany zostanie komitet emigracyjny z siedzibą w Londynie; rozpatrzy on listę Polaków zamierzających osiedlić się w Południowej Afryce.

W Wielkiej Brytanii około 40 tysięcy Polaków oczekuje na repatriację do kraju, w tym 10 tysięcy w czterech obozach w Szkocji. Warunki w tych obozach są fatalne. Przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża skarżą się na trudności transpor-

towe. Mówca wysunął pewne propozycje zmierzające do polepszenia warunków bytu w tych obozach i podkreślił, że rząd brytyjski stwierdził, iż nie ma trudności transportowych i że dąży on do usunięcia wszelkich przeszkód w repatriacji. Winę za powolne tempo repatriacji ponoszą wyłącznie władze warszawskie.

J. Campbell przedłożył list od sekretarza kardynała Villeneuve z Quebecu, w którym kardynał prosi o szczegółowe informowanie go o rozwoju sytuacji w Polsce — oraz list od generalnego sekretarza National Catholic Welfare Conference w Waszyngtonie (organizacji wyłonionej przez episkopat amerykański).

Próby stworzenia organizacji pomocy opartej na wzorach tak zwanych Baldwin Committee, który w swoim czasie dopomagał Żydom i Niemcom prześladowanym przez Hitlera — nie udali się wobec odmowy rządu.

Ksiądz arcybiskup MacDonald stwierdził, że całość problemu ma aspekt nie tylko polityczny ale moralny. Arcybiskupi postanowili złożyć memoriał w tej sprawie rządowi brytyjskiemu za pośrednictwem Foreign Office.

Na konferencji omówiono obszernie sprawę zamykania szkół polskich w Glasgow i sprawę tę poruszyli również arcybiskupi szkoccy w czasie swej późniejszej bytności w Foreign Office.

## Posępne dzieje Gestapo w Warszawie

Jak wyglądały przesłuchania w Alei Szucha

Proces Fischera i towarzyszy w dalszym ciągu obraca się dookoła ustalenia odpowiedzialności oskarżonych za akcje Gestapo i policji niemieckiej. Świadkowie zeznawali kolejno o torturach, stosowanych w Alei Szucha i na Pawiaku. Jeden ze świadków, który pracował jako robotnik w gmachu Gestapo w Alei Szucha widział, jak ludzie, powodowani bólem wyskakiwali z pięter, jak jeden z badanych skończył do basenu i Niemcy strzelali do niego, niczem do zająca. Działo się tak w każdy dzień i prawie co noc.

„Katowano dzieci 14 i 13-letnie. Widziałem starców, którzy czogali się na kolanach, byli oni tak bici, że nie mogli iść normalnie” — zeznawał dalej świadek.

W czasie Powstania przeprowadzono trzy partie po 50 ludzi każda i w Alei Szucha rozstrzelano tych ludzi i spalono.

Życie na Pawiaku było cięższe, niż w obozach. Bardzo często zdarzały się wypadki samobójstw — stwierdził inny świadek.

### Zniszczenie Warszawy

Warszawa liczyła w 1939 roku 1.300.000 ludności, a po wyparciu Niemców w 1945 roku liczba ludności wynosiła tylko 153.000 mieszkańców, zamieszkałych jedynie na Pradze — stwierdził przed sądem rzeczoznawca, inżynier Piotrowski. — Liczba nieruchomości przed wojną wynosiła 25.000 o 600.000.000 me-

trów sześciennych zabudowań. W styczniu 1945 r. 73 milionów metrów sześciennych zabudowań było doszczętnie zniszczonych. Wynosi to 78% całego miasta, które uległo zniszczeniu”.

„Ludność wyrzucono z miasta i ograbiono” — twierdzi dalej biegły — nie była to ucieczka ludności, lecz jej wypędzanie w najokropniejszych warunkach przy zastosowaniu siły i terroru. Pruszków był wielką mordownią do której Niemcy zapędzali dziesiątki tysięcy ludności Warszawy przy pomocy bagnatów.

### NIEMCY PO WOJNIE.

Dnia 29 października 1946 przeprowadzony został w całych Niemczech spis ludności. Obecnie opublikowano pierwsze zestawienia. W czterech strefach okupacyjnych w dniu spisu zamieszkiwało 66 milionów Niemców, z czego 29 milionów mężczyzn i 37 milionów kobiet.

Strefę brytyjską zamieszkuje 23 miliony ludności, z czego 12 i pół miliona kobiet. W strefie rosyjskiej 17 milionów, w tym 10 milionów kobiet, strefę amerykańską zamieszkuje również 17 milionów ludzi, ale kobiet tylko 9 milionów. W strefie francuskiej ludność liczy 6 milionów kobiet. Berlin liczy obecnie 3.180.000 mieszkańców.

Czy już zamówiłeś sobie  
» L U D « ?

**DR. TENPSKI — Lekarz**  
Praktykował w szpitalach w Polsce  
Przyjmuje od 9—12 i od 3—6  
Konsultorium: Farmácia GUAIRA,  
rua M. Floriano, 742 — Tel. 675  
Rezydencja: ul. 7 de Setembro, 1588  
Tel. 677

**CASA KLEINA — Tel. 488**  
Rua Barão Rio Branco, 358 - Curitiba  
Przedmioty ze skóry, pierwszorzędne:  
Kufry, kufarki do podróży. Przyjmuje  
je obstalunki. Naprawa rzeczy skór-  
zanych i t. d.

Niniejszym zamawiam «Lud». Adres mój jest następujący:

(Imię) .....

(Nazwisko) .....

(Kolonja) .....

(Poczta) .....

(Stan) .....

(Jeżeli miasto, dodaj ulicę i numer)

(Podpis)

## Male Seminarium

### Księża Misjonarzy w Kurytybie

Przyjmuje się do Malego Seminarium chłopców, z dobrych rodzin katolickich, którzy pragną w Zgromadzeniu Księża Misjonarzy, poświęcić się stanowi kapłańskiemu.

Warunki: wiek 11 do 13 lat; ukończenie szkoły powszechnej (curso primario).

Bliższych informacji udziela Dyrektor Malego Seminarium tak ustnie, jak i listownie. Listy kierować pod adresem:

Seminário Menor de São Vicente de Paulo

Curitiba, Av. Dr. Jaime Reis, 583, caixa postal 155, Paraná.

## SŁOWNIKI

### Polsko - Portugalskie

**Słownik portugalsko-polski**, ks. J. Górala, str. 690, oprawny  
cena: Cr \$35,00.

**Słownik polsko-portugalski**, ks. J. Górala, str. 800, oprawny,  
Cena: Cr. \$45,00.

**Gramatyka Języka Portugalskiego**, ks. J. Górala, oprawna,  
cena: Cr. \$10,00.

**Rozmówki portugalsko-polskie**, ks. J. Górala; cena: Cr. \$5,00.  
Przy zamówieniach listownych należy dołączyć na przesyłkę pocztową Cr. \$1,00.

Można zamawiać: Redação „LUD”, C. P. 155, Curitiba.

### REOSZURY ROLNICZE

**Uprawa winorośli i wyrób wina**, opracował ks. Józef Łopaciński, str. 136, cena: Cr. \$10,00.

**Weterynarz Domowy**, opracował Fran. Gryzelko, cena: Cr. \$8,00.

**Uprawa ziemniaków**, opracował inż. J. S. Kruszewski, stron 46,  
cena: Cr. \$3,00.

**Uprawa chmielu**, oprac. Z. Schwartz, str. 17, cena: Cr. \$2,00.

**Zaprawianie ziarna**, opracował inż. J. S. Kruszewski, stron 24  
cena: Cr. \$6,50.

**Cebula i jej uprawa**, napisał inż. Czesław Bieźanko, cena: Cr. \$2,00

Zamawiać: Redação do „Lud” — Av. Dr. Jaime Reis 583,

Caixa postal 155 — Curitiba — Paraná.

### Klinika Dentystyczna

**WINCENTY FLENIK**

Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystryki.

**Specjalność:** Wrywanie zębów bez bólu, leczenie fistuli i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów.

**CENY PRZYSTĘPNE.**

Godziny przyjęć: od 8—11 i od 2—6

Rua Saldanha Maranhão, 593

Curitiba.

### KSIĘGARNIA

### „Livraria Colegial”

Blruty, Dergint-Rawicz

przy ul. Saldanha Maranhão, 370

w Kurytybie.

Przybory szkolne i piśmienne.  
Książki na prezenty w języku portugalskim i polskim.

### Mieczysław Szaniawski

LEKARZ

Choroby wewnętrzne i nerwowe

Przyjmuje od 9,30 do 11,00 i

od 1,30 do 3,30 przy ulicy

José Bonifácio, 92 (Nad Drogatibá)

### ACADEMIA DE

### Ciencias Comerciais

Udziela praktycznych lekcji rachunkowości; Prowadzenia ksiąg kupieckich; Korespondencji; Pisania na maszynie; Stenografii.

Bliższe informacje: Prof. Metynowski  
Ul. Com. Araújo, 276 - Curitiba

Czy już zamówiłeś sobie

» L U D « ?

### Dr. Bronisław Ostoja Roguski

Adwokat

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze. Inwentarze. Naturalizacje. Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych.

Biuro adwokackie

przy Av. João Pessoa, 75, piętro I.

## „A VENCEDORA”

FRANCISKA LACHOWSKIEGO

Curitiba — Rua Cabral 451 — Telefon 1357.

Największa fabryka cukierków i karmelków w Paraná.

Wyrobia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczne, gumowe i t.p.

Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

## CASA HAUER

FRANCISCO HAUER & CIA.

Rua José Bonifácio, 66-86

Firma założona w 1888 roku.

Importuje na wielką skalę materiały lożkowe i towary żelazne.

Przedstawiciele na Stan Paraná firmy z Nowego Jorku

Vacuum Oil Company Inc. „MOBILIL”

## Garbarnia Antonina

Pod kierownictwem WŁADYSŁAWA OLDAKOWSKIEGO

Największa wytwórnia w Paraná skór na podeszwy i pasów do maszyn

Adres: Rua Barão de Teffé, 33 — ANTONINA — Telefon 44

Wszelkie zamówienia powinny być kierowane na adres:

CASEMIRO TOBIAS OLDAKOWSKI

Caixa Postal, 498 — Curitiba — Paraná

Telefon 2614 lub 801

## Armazem Tomas Kubis

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

### Nawozy Sztuczne i Makę Kostną

Praça Coronel Eneas 30, róg São Francisco 57  
obok Igreja da Ordem — Curitiba.

### Dr ANTONI FIRAKOWSKI

ADWOKAT

Prowadzi sprawy cywilne, handlowe, przeprowadza inwentarze, reguluje dokumenty posiadłości.

Ulica Colombo, 302 — Curitiba.

### Motory i dynamomaszyny marki „ASEA” i walce do różnych maszyn.

### RAGAZZI & FONSECA LIMITADA

Przedstawiciele w Stanie Paraná firmy COMPANHIA SKF DO BRASIL

Ul. Barão do Rio Branco, 275 — Tel. 182

Adres telegr.: „Roulement” — Curitiba

## Z międzynarodowej areny General Marshall sekretarzem Stanu

Wielkie wrażenie w całym świecie politycznym wywołało ustąpienie dotychczasowego sekretarza stanu Ameryki Północnej, Byrnesa, a zamianowanie na jego miejsce generała Jerzego Marshalla, byłego szefa sztabu amerykańskiego z ostatniej wojny.

Generała Marshalla zaskoczyła nominacja w Chinach, gdzie bawił od kilku tygodni, jako specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych.

Z okazji powrotu nowego sekretarza do Waszyngtonu, prasa wiele pisze o możliwości zmiany w kierownictwie polityki północno-amerykańskiej. Wielu polityków sądzi, że nowy sekretarz będzie bardziej stanowczy w stosunku do Rosji. Inni znowu mówią, że gen. Marshall będzie kandydował w 1948 roku na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i obecne stanowisko posłuży mu do zdobycia popularności wśród mas wyborczych.

### NOWY RZĄD WE FRANCJI

Prezydentem Francji został ostatnio wybrany Wincenty Auriol, socjalista, stary polityk, który kilkakrotnie zasiadał w rządzie, jako minister, a w sejmie, jako deputowany. Jest także wiceprezesa partii socjalistycznej.

Wobec wyboru nowego prezydenta, poprzedni premier, Leon Blum, podał się do dymisji wraz całym gabinetem ministerialnym.

Prezydent Auriol powołał Pawła Ramadier, socjalistę, ażeby utworzył nowy gabinet ministrów. Ostatnio, Ramadier dzierżył tekę Ministerstwa Sprawiedliwości.

Nowy premier zamierza stworzyć rząd oparty na koalicji partii: socjalistycznej, Ruchu Narodowego i komunistów.

### KRYZYS W RZĄDZIE WŁOSKIM

Rząd włoski przechodzi ostry kryzys gabinetowy. W czasie, gdy włoski premier de Gasperi bawił

w Stanach Zjednoczonych, Piotr Nenni, minister Spraw Zagranicznych Włoch podał się do dymisji.

Jego ustąpienie wywołało trudności dla rządu włoskiego. De Gasperi, pragnąc opanować kryzys, wydał odezwę do całego narodu, apelując o poparcie i spokój.

### SUGESTIE CO DO NIEMIEC

Koła angielskie wysuwają propozycje, ażeby sformować dla Niemiec tymczasowy rząd, zanim przystąpi się do opracowania ostatecznego statutu dla tego kraju. Zdaje się jednak, że projekt natrafi na opozycje innych, mniejszych państw.

### ZBYT WIELKIE ŻĄDANIA JUGOSŁAWII

Wielkie zdziwienie wywołało w kołach politycznych Anglii i Stanów Zjednoczonych żądanie rządu Jugosławii, który domaga się od Austrii 1,200 mil kwadratowych terytorium.

### TAJNA EMIGRACJA NIEMIECKA

Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja radzą nad projektem mającym na celu zapobieżenie ucieczce dawnych nazistowskich szpiegów, którzy różnymi drogami przemycają się z Niemiec do Portugalii, Hiszpanii i Ameryki Południowej. Wielu nazistów wykorzystuje przy ucieczce fakt podwójnego obywatelstwa. Urodzeni w krajach Ameryki Południowej, stali się nazistami i szpiegami, a teraz twierdzą, iż są wzorowymi obywatelami tego lub owego państwa Ameryki Łacińskiej.

Komisja inwestycyjna, która ma w tym celu powstać, oprócz dozoru nad nazistami, ma także zapobiec nielegalnej emigracji żydowskiej, która potajemnie przemyka się z Niemiec do Francji i Włoch.

nie te części obu umów, jakie dotyczą wyłonienia w Polsce, w drodze wolnych i nieskrępowanych wyborów, rządu, istotnie reprezentującego nastroje społeczeństwa, zaniepokojony jest działalnością przedwyborczą polskiego rządu tymczasowego jednoci narodowej. Szczególny niepokój wywołany jest przez coraz częstsze sprawozdania o represjach rządu polskiego przeciwko tym demokratycznym elementom w Polsce, które nie przystąpiły do «bloku» międzypartyjnego.

«Według informacji, jakie rząd amerykański otrzymał z różnych odpowiedzalnych kół, represje rządu tymczasowego osiągnęły ostatnio tak wielką intensywność, że jeżeli nie zaprzestanie się ich natychmiast, istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo, aby wybory odbyć się mogły zgodnie z warunkami umowy poczdami-

skiej, które przewidywały wolne i nieskrępowane wybory «powszechne i tajne, w których miałyby prawo uczestniczyć i wystawić swoich kandydatów wszystkie stronnictwa demokratyczne i antyhitlerowskie».

### Odpowiedź Rosji

Na północno-amerykańską notę, komisarz Molotow odpowiedział, że nie zgadza się na zarzuty przedstawione przez Stany Zjednoczone tymczasowemu rządowi polskiemu.

### Niedzielne wybory pod znakiem zapytania

Prezes Stronnictwa Ludowego, Stanisław Mikolajczyk, oświadczył, że ostatnie niedzielne wybory w Polsce nie były ani tajne, ani nie cieszyły się wolnością.

W wielu miejscowościach doszło do krwawych starć w których utraciło życie około 40 osób.

## Ciekawe wykopaliska w Polsce

Co o tym mówi prof. Kostrzewski

W Biskupinie przed wojną odkryto warowną osadę bagienną z okresu przed narodzeniem Chrystusa. Dr. Kostrzewski uchodzi w Polsce i za granicą za najwybitniejszego archeologa i znawcę terenów wykopaliskowych. Pisze on:

Tegoroczna kampania wykopaliskowa w Biskupinie dobiega końca. Odkryto 3 dalsze ulice stwierdzając, że ogółem było ich jedenaście, idących równoległe do siebie z zachodu ku wschodowi. Odkopano też bramę grodu, około 3 metry szeroka a 8-9 metrów długa. Może w roku przyszłym uda nam się zakończyć badania w Biskupinie.

W roku bieżącym wznowiono też rozkopywanie na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, gdzie przed wojną odkryliśmy szczątki potężnego grodu z czasów Mieszka I-go otoczonego wałem kamienno-drewnianym o szerokości przeszło 20 metrów.

Prowadzi się też — w związku z odbudową spalonej katedry — badania wewnątrz katedry, w celu

odnalezienia śladów najstarszego kościoła romańskiego, oraz grobów książąt wielkopolskich.

Mimo trudności i wielu strata w ludziach, odbudowują się warsztaty pracy naukowej i podejmuje prace badawcze, przez wojnę. Wznowiły badania terenowe Muzeum Akademii Umiejętności w Krakowie, które między innymi rozkopało dużą osadę garncarską z IV-V wieku po Chrystusie w Igotoniu, w powiecie miechowskim, Miejskie Muzeum prehistoryczne w Łodzi, które zbadało między innymi 26 kurhanów kultury w Lubni, w powiecie sieradzkim, z bardzo ciekawymi zabytkami (między innymi z XV i XIV wieku przed Chrystusem), oraz Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie.

Największą trudnością jest brak funduszy. Chcemy spróbować udać się do fundacji Rockefellera lub Carnegie, może się uda uzyskać jakąś pomoc.

## Wielkie napięcie przy wyborach w Polsce

Ubiegłej niedzieli odbyły się w Polsce wybory do sejmiku. Nieznane są jeszcze ich wyniki, choć wielu utrzymuje, że były one już z górą przesądzone.

Partie rządowe, prokomunistyczne, usiłowały niedopuszczyć do urny wyborczej Stronnictwo Ludowe, które wystawiło własnych kandydatów.

Prezes tego Stronnictwa wielokrotnie uskarżał się w ostatnich dniach na prześladowanie jego partii, więzienie współpracowników, skreślanie z list wyborczych jego kandydatów. Według jego oświadczenia, w okresie przedwyborczym uwięziono około 140 jego najbliższych współpracowników, paraliżując w ten sposób wszelką działalność polityczną Stronnictwa. W wielu okręgach — jak twierdzi Mikolajczyk — nie dopuszczono nawet na wystawienie jego list wyborczych.

Czynnikami rządowymi znów oskarżają współpracowników Mikolajczyka jakoby uprawiali terror i dopuszczali się gwałtów na urzędnikach zajętych przy wyborach.

Kwestia legalności i wolności obecnych wyborów interesuje nie tylko obywateli polskich przebywających tak w kraju, jak i zagranicą, ale także zaalarmowała inne państwa, zwłaszcza Stany Zjednoczone, które wraz z Anglią i Rosją, gwarantowały na zjeździe w Jaltie i Poczdamie wolność wyborów w Polsce i pod tym warunkiem uznały tymczasowy rząd warszawski.

W związku z tym, w pierwszych dniach stycznia Stany Zjednoczone wystosowały do Anglii i Rosji następującą notę dyplomatyczną:

«Rząd Stanów Zjednoczonych, który podpisał umowy w Jaltie i Poczdamie, podkreślając specjal-

## Tajemnice broni rakietowej wykryła i oddała Aliantom Armia Krajowa

Pismo «Polska Walcząca» ogłosiła obecnie ścisłą wiadomość o udziale Armii Krajowej w zdobyciu tajemniczy niemieckich pocisków rakietowych.

Autorem rewelacji jest A. Heller, stwierdzający, że już w 1943 roku władze Armii Krajowej przesyłały Aliantom dokładną wiadomość wraz z planem tajnego obozu doświadczalnego w Planoujściu, dzięki któremu RAF miał dokonać nalotów, które znacznie opóźniły próby niemieckich konstruktorów bomby latającej.

Przed inwazją kontynentu, sztaby alianckie otrzymały od Armii Krajowej szczegóły najwyższej wagi o tej nowej broni tajnej, na której Hitler opierał nadzieję zwycięstwa, ponieważ w obozie SS koło Mielca, Niemcy na terenie Polski rozpoczęli swe prace.

Sieć wywiadu Armii Krajowej została wtedy rozbudowana tak, że gdy w styczniu 1944 r. Niemcy oddali pierwszy strzał z nowej

broni, wiadomość o tym mogła Polska Podziemna przesłać natychmiast do Londynu.

Pocisk spadł pod Rejowcem, w Lubelszczyźnie i zniszczył wiele domów. Natychmiast przybyli Niemcy, którzy pozbiierali najdrobniejsze odłamki.

Obserwacje polskiego wywiadu ustaliły więc kierunek i nośność nowej broni. Z kolei udało się ludziom z AK zdobyć fragmenty pocisków, na podstawie których komisja techniczna AK ustaliła dalsze szczegóły pocisku. Wreszcie nad Bugiem, pod wsią Sarnki spadł olbrzymi pocisk, który nie wypalił. Przed przybyciem Niemców, sprowadzeni pospiesznie inżynierowie polscy dokonali ścisłych pomiarów i wymontowali części bomby latającej, po które przybył z Włoch samolot RAF-u, który lądował na zaimprovizowanym pod Tarnowem lotnisku Armii Krajowej.